



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. IX: 2011  
Data odczytu: 11.5.2011

Nr 15 (284)  
Data wydania: 11.5.2011

=====  
845. spotkanie

**Marek Szajerka**

## Grudziądz jako przedzamcze w okresie średniowiecza i czasach nowożytnych

W 1868 r. X. Froelich sformułował następujące domniemanie na s. 94 w przypisie swojej pracy „Historia powiatu grudziądzkiego”

*\*) Gdy Grudziądz otrzymał prawa miejskie, brano bez wątpienia pod uwagę, że ta miejscowość, przez korzystne położenie nad Wisłą zajmie się handlem. Dlatego jest Grudziądz mniej dotowany (dotacją) ziemską posiadłością niż Łasin i Radzyn i dlatego też tu wymieniony dom towarowy, Dwór Artusa (Artushof) pobudowano, który w międzyczasie się nie opłacał, bo położenie między Toruniem i Gdańskiem nie zezwoliło na samodzielny handel. Przywilej Bessarta von Trier stawia inny dokument nadania, który niestety zaginął.*

Ten przypis w pracach następnym badaczy dziejów Grudziądza stał się faktycznie dogmatem. Literatura odnośnie historii Grudziądza średniowiecznego i nowożytnego jest bardzo obszerna, ale faktycznie pod względem treści są to zarówno polskie, jak i niemieckie streszczenia pracy X. Froelicha.

Problem polega na tym, że przytoczone przez X. Froelicha źródła nie potwierdzają tego domysłu. Wskazują one na coś zupełnie innego. W świetle tych źródeł wyłania się nie miasto lokacyjne z 1291 r. a obszerne przedzamcze o powierzchni ok. 8 ha, wydierżawione mieszczanom w przedziale czasowym od XIV do XV w.

Dzierżawa utrzymana została aż do przejścia Grudziądza przez władze pruskie w 1772 r. X. Froelich na kartach swojej pracy wielokrotnie pisał o tej dzierżawie.

Dokument miejski z 1365 r. o spichrzach stwierdza, że zbudowali je dla siebie Krzyżacy a komtur von Boventin, sprawujący urząd w latach 1346-1351 wydierżawił je miastu. W dokumencie tym jest informacja o mieście spichrzowym oraz, że spichrze nad Wisłą były przy mieście. Spichrze są charakterystyczne dla spichrzy zamkowych, o przeznaczeniu też obronnym. Podobne monumentalne spichrze były w Malborku. Mieszczanom nie wolno było zabudowywać murów obronnych spichrzami. Prawo takie obowiązywało jeszcze w XVII w.

Przywilej Konrada von Jungingena z 1401 r. mówi o siedzibie sądu przy kościele św. Jerzego na Rybakach. Siedziba sądu teoretycznie powinna być w ratuszu na rynku, w Grudziądzu tak nie było.

Dokument o założeniu wodociągów z 1415 r. wyraźnie dowodzi o sprzedaży kwartału południowo-wschodniego mieszczanom przez Krzyżaków. Krzyżacy a później starostowie mieli w posiadaniu trzy młyny na „Starej Osie”, zwanej od XVIII w. Trynką. Miasto w obrębie murów było otoczone ziemiami zamkowymi.

Na s. 106 pracy z 1868 r. X. Froelich napisał:

[W 1664 r.] *Terytorium zamku obejmowało miasto Grudziądz [Das Schloßgebiet umfasste die Stadt Graudenz], 4 kempy na Wiśle, z tych jedna przy przewozie, jedna poniżej zamku, jedna nad Ossą, różne mieszkańcom miasta wynajęte gospodarstwa rolne, które zostaną wymienione przy omawianiu miasta.*

To sformułowanie jest sprzeczne z ustrojem miasta, które posiadało status miasta niegrodowego, czyli nie podlegającego starościu.

Treść dokumentów archiwalnych odnośnie Grudziądza znajduje odbicie w architekturze miasta i historycznej siatce ulic.

W po stronie południowej na uwagę zasługuje Brama Wodna. Zastanawiające jest to, że od Bramy Wodnej nie wiodła droga w kierunku południowym, do Wisły, jak obecnie. Obecna droga wytyczona została dopiero w latach 40 XX w., po II wojnie światowej. Wg planów archiwalnych dojazd do Bramy Wodnej był możliwy przez most Bramy Toruńskiej, obecnie już nieistniejącą ulicą Tragarzy, przylegającą w XVII w. do muru klasztoru benedyktynek.

Brakuje również bezpośredniego połączenia ulicy Klasztornej z ul. Rybacką.

Ulica Rybacka robi zakole w kierunku wschodnim i jej wylot jest na Basztę Katowską, na której zachował się do naszych czasów przęgierz przyścienny. Taki bieg tej ulicy jest konsekwencją sytuacji prawnej, istniejącej do 1415 r.

Do tego roku odcinek południowo-wschodni murów miejskich był murem przedzamcza, należącego do Zakonu. Po stronie zachodniej ulica graniczyła z terenem Młyna Zamkowego Dolnego. Faktycznie, w świetle dokumentów prawnych ul. Rybacka biegła wzdłuż granicy wschodniej przedzamcza.

Na podstawie dokumentów średniowiecznych i nowożytnych, zachowanej siatki ulic można odtworzyć sytuację prawną w Grudziądzu z ok. 1320 r. W świetle tych dokumentów Grudziądz w obrębie murów to nie przegrana lokalizacja kupieckiego miasta, jak napisał w 1868 r. X. Froelich a zespół zamkowy, porównywalny pod względem obszaru z zamkiem w Malborku. Zamek w Malborku razem z miastem zajmuje obszar ok. 25 ha. Zespół zamkowy w Grudziądzu zajmował powierzchnię ok. 20 ha. Na ten zespół składały się następujące elementy: zamek wysoki, który uległ zniszczeniu w 2 poł. XVIII w. i na pocz. XIX w.; rezydencja kanoników chełmińskich, przebudowana w 2 poł. XVII w. i 1 poł. XVIII w. do potrzeb kolegium jezuickiego; przedzamcze zewnętrzne, faktycznie „zamek niski”, przekazany mieszczanom na szpital Św. Ducha w l. 1340-1345 oraz ufortyfikowany Młyn Zamkowy Dolny, obejmujący też teren po południowej stronie obecnego Kanału Trynka. Funkcja Grudziądza, jako zamku koresponduje z przekazem, że właśnie tu wielki mistrz Werner von Orseln, w czasie wojny z królem Władysławem Łokietkiem miał w 1330 r. główną kwaterę. Był to faktycznie największy po Malborku zespół zamkowy w państwie krzyżackim.

Taka sytuacja prawna nie była czymś niezwykłym w średniowieczu. W Toruniu, obok siebie były 2 miasta, w Gdańsku 5, w Kwidzynie obok siebie były 2 zamki, (krzyżacki a później biskupi oraz zachowany do naszych czasów kapituły kolegiackiej). Zastanawiać może obecność dwóch zamków krzyżackich, po stronie południowej i północnej a w środku zamek kanoników chełmińskich. Taka lokalizacja też posiada swoje uzasadnienie. Krzyżacy

przejęli Grudziądz 22.12.1255 r. Zamek na terenie obecnego Muzeum powstał jako pierwszy, natomiast zamek wysoki pod koniec XIII w. był zapewne zaplanowany jako jedna z rezydencji komtura krajowego chełmińskiego.

W kilku przypadkach komturowie krajowi chełmińscy pełnili funkcję komtura grudziądzkiego, wówczas funkcja komtura grudziądzkiego nie była obsadzona.

Właśnie tą rezydencjonalną, pierwotną funkcją zamku wysokiego, tłumacząc uproszczone rozplanowanie zamku wysokiego, brak dowodów archeologicznych i kartograficznych na istnienie tu czteroskrzydłowego zamku konwentualnego. Funkcja komtura krajowego została zlikwidowana ok. 1330 r. Po tym roku odnotowuje się w Grudziądzu istotne przemiany własnościowe, (fundacja szpitala Św. Ducha, przekazanie mieszkańom spichrzy zamkowych w dzierżawę wieczystą).

W pewnym stopniu charakter militarny Grudziądza w obrębie murów został zachowany jeszcze po 1772 r. Stacjonował tu garnizon wojskowy, liczący nawet ok. 1000 żołnierzy. Zapewne stacjonujący tu saperzy niwelowali teren miasta, wykorzystując urobek, pochodzący z budowy chodników minerskich na terenie twierdzy. Dlatego np. całe odcinki murów obronnych Grudziądza z koroną są obecnie pod ziemią, (przykład kamienicy przy ul. Murowej 28).

Niewątpliwie dotkliwym błędem w historiografii Grudziądza było niedostrzeżenie kilku podmiotów prawnych na terenie Grudziądza w obrębie murów i traktowanie tego obszaru wyłącznie jako miasta lokacyjnego. Wg źródeł archiwalnych w średniowieczu była to dzielnica spichrzowa, miasto spichrzowe. Podobne dzielnice spichrzowe były w Gdańsku i Elblągu. Dzielnice spichrzowe w tych miastach były nawet silniej ufortyfikowane, jak same miasta. Ten nowy kurs w historiografii Grudziądza jest już widoczny. W ub. roku na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie obroniona została praca licencjacka, dot. pieczęci średniowiecznego Grudziądza, w której poruszono kwestię istnienia tu dwóch miast jednocześnie, (krzyżackiego herbem tura i kościelnego z herbem biskupa). Pracę napisała p. Oliwia Wasążnik pod kierunkiem mediewisty dr. hab. Andrzeja Wałkowskiego prof. UWM. Do pracy posłużyły zbiory pieczęci p. Zbigniewa Zawadzkiego.

W nawiązaniu do 600 rocznicy śmierci chorążego ziemi chełmińskiej Mikołaja z Ryńska należy też odnotować, że tej egzekucji nie można było wykonać na obecnym rynku, jak informuje zawieszona tam tablica pamiątkowa. Teren ten bowiem nie należał do Krzyżaków a był własnością kanoników chełmińskich i był zabudowany kompleksem szkolnym. W 1411 r. Baszta Katowska z przęgierzem należała do Zakonu. Tam było miejsce na szafot. Podobnie było z przęgierzem przyściennym i szafotem na ścianie Wieży Więziennej w Gdańsku. Egzekucje były doskonale widoczne od strony największego średniowiecznego placu targowego Grudziądza – Rynku Zbożowego.

(L.B.S.)

---

*Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.*